



**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 lutego 2022r.

Sąd Rejonowy w Chrzanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: sędzia Mateusz Pietrzyk

Protokolant: sekretarz sądowy Małgorzata Szklarczyk

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2022 r. w Chrzanowie na rozprawie

sprawy z powództwa [REDACTED]

przeciwko Santander Bank Polska S.A. w Warszawie

o zapłatę

1. zasądza od strony pozwanej Santander Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDACTED] łącznie kwotę 61034,03 zł (sześćdziesiąt jeden tysięcy trzydzieści cztery złote i 3/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od strony pozwanej Santander Bank Polska S.A. z siedzibą w Warszawie na rzecz powodów [REDACTED] łącznie kwotę 6417,00 zł (sześć tysięcy czterysta siedemnaście złotych i 0/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego wyroku do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów procesu.

*Sędzia Mateusz Pietrzyk*

Zarządzenie:

1. odnotować wyrok,
2. kal.7 dni.

Chrzanów, dnia 16 lutego 2022r.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie I Wydział Cywilny z dnia 16 lutego 2022 roku

██████████ i ██████████ wnieśli o zasądzenie łącznie na ich rzecz od Santander Bank Polski S.A. z siedzibą w Warszawie kwoty 61 034,03 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 8 kwietnia 2021 roku do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm prawem przepisanych.

Na uzasadnienie swojego roszczenia powodowie wskazali, że dnia 18 lipca 2008 roku zawarli z Kredyt Bank S.A. z siedzibą w Warszawie umowę kredytu na kwotę 200 000,00 złotych na budowę domu jednorodzinnego. Umowa została zawarta z wykorzystaniem przedłożonego przez Bank wzorca umownego bez możliwości negocjacji. Umowę zawarto na 360 miesięcy. Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy został określony na 196 641,53 złotych. Kwota kredytu miała być wypłacona w złotych polskich przy przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty na CHF według kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku na dzień wypłaty środków. Zgodnie z umową, spłata kredytu miała nastąpić w 346 równych ratach kapitałowo-odsetkowych, w walucie polskiej po uprzednim przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązujących w Banku w dniu spłaty. Kredyt miał być waloryzowany w walucie CHF. Kwota kredytu miała być określona według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w Banku na dzień wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Raty kredytu wraz z należnymi odsetkami miały być płatne w złotych po uprzednim przeliczeniu ich według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku w dniu spłaty. Zgodnie z umową oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień zawarcia umowy wynosiło 5,06% w stosunku rocznym, na które składała się suma zmiennej stawki odniesienia i stałej marży banku, która wynosiła 2,27 punktów procentowych. Kredyt został uruchomiony w transzach. W okresie od dnia zawarcia umowy do dnia 29 stycznia 2021 roku powodowie uiścili kwotę 156 318,60 złotych tytułem spłaty rat kredytu. Wszelkie płatności były dokonane z ich majątku wspólnego.

Mając na uwadze powyższe, powodowie wskazują, iż umowa przez nich zawarta z Bankiem zawiera klauzule niedozwolone, a co za tym idzie, przedmiotowa umowa jest nieważna. Jako klauzule abuzywne powodowie wskazują zapisy umowy odnoszące się do waloryzacji, niejasnego przeliczenia kosztów jak i rat kredytu tj. w szczególności postanowień zawartych w § 2 ust 2-3, § 4 ust. 1a, § 9 ust. 2., które zdaniem powodów spełniają przesłanki zawarte w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Odnosząc się do ww. przesłanek powodowie wskazują, iż niewątpliwie są konsumentami w rozumieniu art. 22<sup>1</sup> k.c. oraz zawarli umowę w oparciu o wzorzec umowny, który nie podlegał zmianie. Ponadto powodowie podnieśli, iż postanowienia umowne były sprzeczne z dobrymi obyczajami i w sposób rażąco naruszały ich interesy. Zapisy tam zawarte nie tylko były niejasne oraz mało czytelne dla powodów, ale przede wszystkim charakteryzowały się nierównomiernym rozkładem uprawnień i obowiązków między stronami umowy. Widoczne jest to w przeliczeniu kredytu, rat oraz sposobu waloryzacji, gdzie Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu, jak również wysokości rat, poprzez dowolne, niczym nieograniczone prawo do wyznaczenia w tabelach kursów kupna lub sprzedaży franka szwajcarskiego. Umowy nie zawierały żadnych formalnych ograniczeń ustalenia przez bank wysokości kursów, a co więcej, nawet nie przedstawiały kryteriów, którymi Bank miał się kierować przy ich określeniu, a co za tym idzie, został naruszony także przepis art. 353<sup>1</sup> k.c. Powodowie więc nie mogli w żaden sposób określić potencjalnego ryzyka z tym związanego jak i oszacować całkowitych kosztów związanych z kredytem. Bank więc w całości przeniósł, zdaniem powodów, ryzyko kursowe na powodów. Powodowie zaznaczają nadto, iż bank zastosował w rzeczywistości dwa mierniki wartości tj. kur kupna CHF i kurs sprzedaży CHF. Jest to sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdyż waloryzacja kwot kredytu jest dopuszczalna jedynie w przypadku zastosowania jednolitego miernika wartości. Przyjęcie obu mierników wartości stanowi niczym nie uzasadniony zabieg generujący zysk po stronie banku. Ponadto taki sposób ustalania waloryzacji oraz przeliczania kwot, prowadzi do sytuacji, w której odsetki nie są naliczane od kwoty wykorzystanego kredytu, a od kwoty stanowiącej iloczyn wyliczonego technicznego salda kredytu wyrażonego w CHF i kursu sprzedaży z dnia spłaty raty, co zaś mogło doprowadzić do tego, że odsetki od pierwszego dnia uruchomienia mogły być liczone od kwoty wyższej niż kwota udzielonego kredytu, co

jest w sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy prawo bankowe. Powodowie zarzucają także, że umowa narusza przepisy art. 69 ust. 1 i 2 ustawy prawo bankowe, w zakresie zysków jakie bank może czerpać z umowy kredytu, w której jasno jest wskazane, że bank może naliczać odsetki i prowizje. Nie ma zaś mowy o zysku w postaci marży na kursie, którą Bank uzyskał przez dokonanie przeliczeń walut w oparciu o dowolnie ustalony, korzystny dla banku kurs walut.

Powodowie nie kwestionują dopuszczalności waloryzacji, jednak wskazują, że jej celem i funkcją jest zapewnienie świadczeniom stron ich pierwotnej wartości, nie zaś bycia przedmiotem wzbogacenia się przez bank. Powodowie podkreślają, iż zawierając umowę kredytu, mieli świadomość, iż obciążeni są pewnym ryzykiem, jakie niesie ogólna zasada umowy kredytu, niemniej jednak ryzyko to powinno być ograniczone pewnymi granicami. A co więcej, w zakresie ryzyka powinni zostać poinformowani o jego rozmiarze. Bank jednak nie spełnił tegoż obowiązku i nie poinformował powodów o ryzyku związanym z zaciągniętym kredytem.

Powodowie wskazują, że kwota kredytu była wyrażona w złotych polskich, nie zaś jak twierdzi strona pozwana w walucie CHF. Waluta CHF została jedynie wskazana jako waluta indeksacji kredytu. Ponadto zamiarem powodów, o którym informowali Bank, było zaciągnięcie kredytu złotowego tj. uzyskanie środków pieniężnych w złotych polskich.

Mając powyższe na uwadze, powodowie domagają się uznania umowy za nieważną, a w przypadku stwierdzenia przez Sąd, że umowa jest wykonalna w pominięciem kwestionowanych postanowień, uznania, iż bank udzielił powodom kredytu złotowego oprocentowanego według zasad określonych w przedmiotowej umowie w oparciu o stopę referencyjną LIBOR i stwierdzenia, że umowa nie zawiera żadnych postanowień dotyczących waloryzacji kwoty kredytu.

Kwota jaką roszczą sobie powodowie stanowi różnicę pomiędzy sumą zapłaconych należności w zakresie uiszczonych rat kredytu (156 318 ,60 złotych), a kwotą rat, która faktycznie jest należna dla Banku (95 284,57 złotych). W przypadku uznania umowy kredytowej za nieważną żądanie pozwu obejmuje jedynie część roszczeń, albowiem stronie powodowej przysługuje zwrot wszystkich świadczeń (k. 3-33).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana zarzuciła, że umowa kredytu nie narusza przepisów prawa, nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, a w konsekwencji nie może być uznana za nieważną. Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej jest dopuszczalna. Klauzula indeksacyjna (klauzula ryzyka walutowego) nie podlega zdaniem strony pozwanej ocenie z punktu widzenia abuzywności, gdyż główny przedmiot świadczenia stron został sformułowany w sposób jednoznaczny. Klauzula kursowa odsyłająca do tabel kursowych nie jest abuzywna, ponieważ nie było przepisów obligujących bank do precyzyjnego określania sposobu wyliczania kursów walut. Strona pozwana przyznaje, że eliminacja klauzuli indeksacyjnej całkowicie zniekształcałoby wolę stron, a w konsekwencji umowa podlegałaby unieważnieniu. Strona pozwana stwierdziła, że należycie przedstawiła symulację wysokości rat oraz ryzyko kursowe, a powodowie mieli możliwość negocjacji kursu uruchomienia kredytu. Pozwany bank odrzuca możliwość „odfrankowienia kredytu” przez przyjęcie, że umowa kredytu nadal obowiązuje jako umowa kredytu złotowego oprocentowanego według wskaźnika LIBOR CHF. Pełnomocnik strony powodowej zwrócił uwagę, że kursy walut w tabelach kursowych były określone na podstawie aktualnych międzybankowych kursów walut i nie były dowolne. Zdaniem strony pozwanej ewentualne usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego otwierałoby możliwość rozważenia zastąpienia tego postanowienia przepisem dyspozytywnym. Strona pozwana powołuje się przy tym w szczególności na art. 358 k.c. Na wypadek tzw. „odfrankowienia” umowy kredytu strona pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczeń powodów w zakresie od dnia zawarcia umowy kredytu do 3 czerwca 2011 roku. Na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu strona pozwana zgłosiła zarzut potrącenia wierzytelności powoda o zapłatę dochodzonej niniejszej sprawie kwoty z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu – tj. kwoty 200.000 złotych, a z ostrożności procesowej również zarzut zatrzymania w/w kwoty stanowiącej roszczenie pozwanego w stosunku do powoda o zwrot kwoty udzielonego powodowi kredytu.

Strona powodowa ustosunkowała się do powyższych zarzutów w piśmie z dnia 12 sierpnia 2021 roku (k. 191-229), a strona pozwana uzupełniła argumentację w piśmie z dnia 15 października 2021 roku (k. 231-249).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

18 lipca 2008 roku małżonkowie [REDAKTED] oraz [REDAKTED] zawarli z Kredyt Bank S.A. z siedzibą w Warszawie umowę kredytu na cele mieszkaniowe EKSTRALOKUM nr [REDAKTED]. Na mocy umowy bank udzielił kredytu w kwocie 200.000,00 złotych denominowanego (waloryzowanego) w walucie CHF na okres 360 miesięcy od dnia 18 lipca 2008 roku do dnia 29 lipca 2038 roku. Zgodnie z umową kwota kredytu denominowanego w CHF lub transzy kredytu miała zostać określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów”, obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu (§ 2 ust. 2 umowy kredytu). Kredit został przeznaczony na budowę domu mieszkalnego w miejscowości Grojec, gmina Alwernia. Uruchomienie kredytu nastąpiło w trzech transzach. Zgodnie z umową każda transza była wykorzystywana w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą Kursów” obowiązującą w dniu wykorzystania danej transzy (§4 ust. 1a umowy kredytu). Strony ustaliły, że spłata kredytu będzie następować w 346 miesięcznych ratach. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłacanego przez Kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 umowy kredytu). Przed zawarciem w/w umowy kredytu powodowie zostali ogólnie poinformowani o ryzyku kursowym związanym z zaciąganym zobowiązaniem. Nie otrzymali informacji o historycznych notowaniach franka, ani symulacji wysokości rat kredytowych na wypadek zmian kursu franka w czasie trwania umowy. Umowa kredytowa była dwukrotnie aneksowana. Pismem z dnia 17 marca 2021 roku pełnomocnik strony powodowej wezwał stronę pozwaną o zapłatę kwoty 156318,60 złotych w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania. Pismo doręczono stronie pozwanej w dniu 24 marca 2021 roku. Na dzień 29

stycznia 2021 roku powodowie dokonali wpłat tytułem rat kapitałowo-odsetkowych na łączną kwotę 156318,60 złotych. Powodowie nie mieli zdolności kredytowej do zawarcia umowy kredytu złotówkowego. Oferta takiego kredytu została im przedstawiona. Powodowie korzystali z usług pośrednika kredytowego. Umowa kredytu została podpisana w banku z wykorzystaniem wzorca umownego. Powodowie mieli wpływ na wysokość kredytu, czas trwania umowy. Zawierając umowę kredytu powodom przedstawiono symulację harmonogramu spłat przy zastosowaniu kursu franka szwajcarskiego obowiązującego w banku w dniu wizyty. Kurs franka szwajcarskiego został przedstawiony powodom jako stabilny.

**Dowody:** wezwanie z dnia 17 marca 2021 roku wraz z dowodem doręczenia – k. 53-55, zaświadczenie z dnia 4 lutego 2021 roku – k. 56-58, zeznania powodów – k. 288-289, k. 290, umowa kredytu na cele mieszkaniowe EKSTRALOKUM nr [REDAKTOWANE] [REDAKTOWANE] wraz z aneksami – k. 46-52.

Następcą prawnym Kredyt Bank S.A. w Warszawie jest strona pozwana (**niesporne**).

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty powołane przy ustalaniu stanu faktycznego. Wiarygodność tych dowodów nie była podważana. Sąd jako rzetelne uznał również zeznania powodów dotyczące okoliczności zawarcia umowy kredytu. Brak jest jakichkolwiek argumentów, które mogłyby służyć do podważenia ich zeznań. Nie budziły wątpliwości Sądu również zeznania świadka [REDAKTOWANE]. Świadek, który jak sam przyznał zajmował się w przeszłości kredytami walutowymi, nie śledził historycznych wahań kursu franka szwajcarskiego. Podał także, że procedura udzielania kredyt walutowego nakazywała symulację z uwzględnieniem wahań kursu walut z ostatnich 12 miesięcy (k. 289). Był to okres stosunkowo krótki, biorąc pod uwagę czas trwania umowy kredytowej.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka [REDAKTOWANE]. Dowód z zeznań świadka został zgłoszony na okoliczność zasad związanych z finansowaniem kredytów frankowych przez bank, skutków finansowych dla banku w przypadku „odfrankowania umowy kredytu”. Okoliczność ta nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Również zeznania świadka [REDAKTOWANE] na okoliczność sposobu przygotowania tabel kursowych, zasad



określenia kursów walut i sposobu określania spreadu nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części uzasadnienia). Pismem z dnia 17 grudnia 2021 roku pełnomocnik strony pozwanej cofnął wniosek o przesłuchanie świadka [REDACTED] (k. 283). Sąd pominął również dowód z opinii biegłego z zakresu bankowości zgłoszonego na okoliczność unieważnienia umowy kredytowej (stron 4 odpowiedzi na pozew, k. 72 akt sprawy). Wniosek dowodowy zgłoszony w takiej formie nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, dowodu nie dało się przeprowadzić. We wniosku zaproponowano wyliczenie korzyści osiągniętej przez powoda na skutek korzystania z nienależnej mu usługi finansowej, odpowiadającej wartości średniego rynkowego wynagrodzenia za korzystanie z kapitału – kosztu kredytu złotowego zabezpieczonego hipotecznie według formuły WIBOR + średnia marża banków dla takiego rodzaju kredytu obowiązująca na rynku w dacie udzielenia kredytu. We wniosku nie wskazano jaką stawkę WIBOR ma zastosować biegły. WIBOR to nie jedna, lecz cały szereg różnych stóp procentowych (WIBOR 3M, WIBOR 6M i inne). Dodatkowo do potrącenia strona pozwana zgłosiła należność z tytułu zwrotu udzielonego powodowi kredytu, a nie z tytułu ewentualnych roszczeń związanych z korzystaniem kapitału przez powodów (pomijając kwestię skuteczności zgłoszenia zarzutu potrącenia o czym niżej).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie. Sąd uznał, że umowa kredytu zawarta przez powodów ze stroną pozwaną w dniu 18 lipca 2008 roku jest nieważna.

Strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego (art. 353<sup>1</sup> k.c.). Art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe stanowił, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Umowa kredytu hipotecznego zawarta przez strony była umową kredytu tzw. indeksowanego do waluty obcej. Umowa kredytu indeksowanego jest formą kredytu

walutowego, w której kredyt zostaje udzielony i wypłacony w walucie polskiej, a rozliczany w walucie obcej. Kwota kapitału kredytu ustalona w umowie w walucie polskiej jest w ramach indeksacji przeliczana na walutę obcą. Oprocentowanie jest charakterystyczne dla tej waluty obcej. Kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu równowartości kwoty wyrażonych w złotych w walucie indeksacji. W przypadku kredytu indeksowanego występują waluta zobowiązania oraz waluta wykonania tego zobowiązania. Zobowiązanie kredytobiorcy stanowi kwota wyrażona w walucie obcej i od tej kwoty naliczane są należne bankowi odsetki. Dopuszczalność indeksacji kredytu do waluty obcej nie budzi wątpliwości. Także cel takiego zabiegu jest jednoznaczny. Indeksacja w chwili zawarcia umowy kredytowej zmierzała do obniżenia kosztów kredytu. Ten był ustalany z wykorzystaniem niższych stóp procentowych dotyczących waluty obcej z czym jednak nierozdzielnie związane jest ryzyko kursowe, które przyjmuje na siebie kredytobiorca w zamian za nabycie prawa do tańszego kredytu. Oba te elementy są ze sobą ściśle powiązane, albowiem z ekonomicznego punktu widzenia nie jest możliwe zastosowanie stóp procentowych właściwych dla waluty obcej do ustalania kosztów kapitału wyrażonego w złotych. Klauzula indeksacyjna nie jest więc tożsama z klauzulą waloryzacyjną, a tym samym nie może naruszać zasad waloryzacji ustawowej. Jej celem nie jest bowiem zapewnienie zachowania wartości świadczeń. Ma ona natomiast na celu obciążenie kredytobiorcy ryzykiem walutowym, co stanowi konieczny warunek udostępnienia mu kapitału w zamian za wynagrodzenie niższe, od tego, które musiałby uiścić, gdyby zaciągnął kredyt w złotych. Banki z kolei udzielając kredytów w walucie obcej musiały pozyskać środki niezbędne dla zbilansowania kredytu oprocentowanego według stóp procentowych dla walut obcych, a udzielanego ze środków pochodzących z depozytów oprocentowanych według stóp procentowych dla waluty polskiej.

Stosownie do art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Po myśli art. 3851 § 1-4 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanej konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji wynika z samego sposobu zawarcia umowy przy wykorzystaniu stosowanego przez bank wzorca umownego. To przekreśla wpływ konsumenta na treść powstałego stosunku prawnego, zwłaszcza jego konstrukcję. W takim wypadku konsument ma wpływ na ustalenie kwoty kredytu, terminu wypłaty kredytu, niekiedy wysokości oprocentowania, marży czy prowizji. W tym zakresie powodowie nie przeczyli, iż mogli czynić uzgodnienia z bankiem. Podkreślić należy, że dla przyjęcia indywidualnego uzgodnienia klauzuli kontraktowej wpływ konsumenta musi mieć charakter realny, a nie polegać na teoretycznej możliwości wystąpienia z wnioskiem o zmianę określonych postanowień umowy. Nie stanowi też indywidualnego uzgodnienia dokonanie wyboru przez konsumenta jednego z rodzaju umowy (oferty) przedstawionej przez przedsiębiorcę

W orzecznictwie Sądu Najwyższego brak jednolitości dotyczącej oceny, czy mechanizm indeksacyjny stanowi główne świadczenie kredytobiorcy. W wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z dnia 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7-8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17, z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18 przyjęto, że postanowienia przewidujące przeliczenie oddawanej do dyspozycji kwoty kredytu oraz spłacanych rat na inną walutę nie określają głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 zdanie 2 k.c., lecz kształtują jedynie dodatkowy mechanizm indeksacyjny (waloryzacyjny) tych świadczeń, tj. sposób określania rynkowej wartości wydanej i wykorzystywanej sumy kredytu w złotych w relacji do walut obcych, co ma na celu zachowanie wartości pieniądza w długim okresie spłaty pożyczki). W drugim nurcie orzecznictwa Sąd Najwyższy zajmował stanowisko przeciwne. Oceniał, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, z dnia 7 listopada 2019 r. IV CSK 13/19, z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Przy przyjęciu tego stanowiska klauzule indeksacji walutowej w umowach kredytu powinny być traktowane jako służące określeniu głównego świadczenia stron w postaci wypłaty kwoty kredytu i spłat kwoty kredytu w ratach. Bez względu na rozstrzygnięcie tej kwestii, nawet przyjęcie, że mechanizm indeksacji stanowi element świadczenia głównego, to wyłączenie klauzul umownych dotyczących tego mechanizmu jest warunkowane jednoznacznym sformułowaniem tych postanowień. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie zawierają jasnej i jednoznacznej informacji o nieograniczonym

ryzyku kursowym ponoszonym przez kredytobiorców i jego wpływie na wartość ich zobowiązania wyrażonego w złotych polskich. Wyrażenie kwoty kredytu w walucie obcej prowadzi do możliwych wahań (codziennych) wysokości zadłużenia wyrażonego w złotych polskich, które nie będąc w żaden sposób ograniczone, przy wzroście kursu franka szwajcarskiego powodują, że wysokość świadczenia pozostałego do spłaty wyrażonego w złotych polskich, nie maleje wraz ze spłatą kolejnych rat, ale rośnie. Informacja o ryzyku kursowym powinna opierać się na jasnej i niewprowadzającej w błąd informacji o tym, że kurs waluty obcej może wzrosnąć w sposób nieograniczony. Informacja o ryzyku kursowym powinna być związana z przykładowym wskazaniem w jaki sposób zmiany kursów walut wpłyną na wysokość świadczeń należnych w przyszłości - zarówno w odniesieniu do rat kredytu jak i całości kwoty pozostającej do spłaty. Symulacja powinna odnosić się do konkretnej umowy, jej warunków, a w szczególności wysokości kredytu. Informacja taka powinna opierać się na przykładach przy uwzględnieniu historycznych wahań kursu franka. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jaki jest możliwy poziom tych wahań i wpływ tych wahań na wysokość zadłużenia. Poziom ten jest zasadniczo nieograniczony, jednakże historyczne notowania franka wskazywały na dużą zmienność kursu tej waluty. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności w dziedzinie analiz ekonomicznych lub finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Wiedzy tej jak się okazało w toku postępowania nie posiadali również pracownicy banku. Konsument powinien otrzymać do banku nie tylko informację o ryzyku kursowym ale również informację, które pozwolą mu na ocenę ryzyka kursowego. Konsument ma prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie wprowadzać go w błąd. Przy tym nie mogą być udzielane konsumentowi informacje, które mogłyby zaburzyć jego postrzeganie ryzyka np. wskazywanie na popularność danego rodzaju kredytu czy też informacje, które mogłyby wskazywać na ograniczony zakres zmian kursu, czy też jego stabilność (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020/7-8/64). Przy zaproponowanej przez bank konstrukcji umowy, konsumenci (powodowie) wystawieni zostali na nieograniczone ryzyko kursowe kredytobiorców. Bank jako profesjonalista oferował kredyt frankowy celem zwiększenia popytu na swoje usługi. Z tego względu informacja o ryzyku kursowym powinna zostać wykonana w sposób jednoznaczny i zrozumiały. Konsument na podstawie informacji od banku winien być świadomy, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest obarczone dużym ryzykiem, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania regularnych spłat. Zrealizowanie obowiązku informacyjnego przez bank winno być również w sposób należyty udokumentowane przez bank. Nie jest, w ocenie Sądu, wystarczające złożenie przez powodów ogólnego oświadczenia o ryzyku kursowym. Biorąc pod uwagę czas

trwania umowy zrealizowanie przez bank obowiązku informacyjnego winien być wykazany przez bank dokumentami. Powodowie nie zostali w sposób wyczerpujący i zrozumiały poinformowani o skutkach, jakie wiążą się z zastosowaniem w umowie mechanizmu indeksacji. Nie przedstawiono im skutków wzrostu kursu waluty przy uwzględnieniu parametrów zawieranej umowy, jak również nie przedstawiono historycznych wahań kursów tej waluty. Zaprezentowanie takich informacji stanowiłoby ostrzeżenie dla kredytobiorcy. Kilka lat przed zawarciem umowy kurs franka szwajcarskiego nie stabilny. Jeśli bowiem spojrzeć na historię notowań tej waluty w dłuższym okresie, widać wyraźnie, że od początku lat dziewięćdziesiątych ubiegłego wieku do roku 2004 frank szwajcarski systematycznie zyskiwał na wartości z niewielkimi spadkami kursu, w wyniku czego jego kurs wynoszący początkowo około 1,00 zł wzrósł do poziomu 3,00 zł, od 2004 do połowy 2008 utrzymywała się tendencja spadkowa, w wyniku której kurs obniżył się do 2,00 zł, aby następnie systematycznie rosnąć do poziomu sięgającego 3 zł w okresie od stycznia 2009 r. do połowy 2011 r. oraz 3,5 zł poczynając od połowy 2011 r., sięgając okresowo poziomu 4,00 zł w sierpniu 2011 r.

Umowa zawarta przez strony nie zawiera nie określa kryteriów ustalania przez Bank kursu franka szwajcarskiego w tabelach kursowych - dla potrzeb przeliczenia kwoty kredytu udzielonego powodom na walutę obcą, jak również przeliczenia kwoty raty kapitałowo-odsetkowej wyrażonej we na walutę polską. Odwołanie się do tworzonych nietransparentnie tabel kursowych powoduje, że postanowienia umowne wprowadzające mechanizm indeksacji kwoty kredytu oraz rat kapitałowo-odsetkowych zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385<sup>1</sup> §1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy – tak w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2. Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że dla oceny abuzywności postanowień umownych nie ma żadnego znaczenia w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. Nie ma więc znaczenia czy bank korzystał z przyznanej sobie możliwości swobodnego i jednostronnego ustalenia kursów walut. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę ale ze względu na to jak zostało sformułowane. Bez znaczenia jest, czy ustalając tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie. To samo postanowienie nie może zaś być abuzywne bądź tracić takiego charakteru jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość

działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta (zob. uzasadnienie uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 20.06.2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Zdaniem Sądu swobodny mechanizm ustalania przez bank kursów franka w tabeli kursowej ma jednoznacznie abuzywny charakter. Pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron. Zwrócić uwagę należy, iż kwestia ta nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Już na początku lat 90-tych Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 22 maja 1991 roku (sygn. akt: III CZP 15/91) uznał, że klauzula umowna dopuszczająca dokonywanie przez bank jednostronnej zmiany umów w dowolnym czasie narusza zasadę słuszności kontraktowej, nie zezwalającą na dopuszczenie do takiego reżimu umownego, w którym z zasady realizowałyby się interesy jednej, z uszczerbkiem interesów drugiej ze stron umowy. Byłoby to zatem sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Strona pozwana niezasadnie więc powołuje się na „deficyt regulacyjny” (strona 10 odpowiedzi na pozew, k. 75). Podsumowując: postanowienia § 2 ust. 1, § 2 ust. 2, § 4 ust. 1a i § 9 ust. 2 umowy o kredyt zawartej przez strony, kreujące mechanizm indeksacji, mają charakter niedozwolony. Niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (Wyrok SN z 4.04.2019 r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144, publ. LEX).

W wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. (sygn. akt: V CSK 382/18, ) Sąd Najwyższy, analizując tożsame do kwestionowanych klauzule kontraktowe, odrzucił możliwość utrzymania skuteczności (ważności) umowy kredytu złotowego, indeksowanego do waluty obcej, mimo wyeliminowania klauzuli indeksacyjnej. Sąd Najwyższy powołał się na dorobek orzeczniczy Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. W wyroku z 14.03.2019 r., C-118/17, ZSUZSANNA DUNAI v. ERSTE BANK HUNGARY ZRT., LEX nr 2631770 Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że:

- nie stoi on na przeszkodzie istnieniu przepisów krajowych, uniemożliwiających sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego spreadów walutowych, takiego jak rozpatrywany w postępowaniu głównym, pod warunkiem że stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego warunku umożliwia przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej, w jakiej znajdowałby się konsument w przypadku braku istnienia tego nieuczciwego warunku;

- stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, uniemożliwiającym sądowi, do którego wniesiono sprawę, uwzględnienie żądania stwierdzenia nieważności umowy kredytu opartego na nieuczciwym charakterze warunku dotyczącego ryzyka kursowego, jeżeli zostanie stwierdzone, że warunek ten jest nieuczciwy i że umowa bez tej klauzuli nie może dalej istnieć.

Sposób ustalania kursu waluty na potrzeby przeliczeń walutowych jest koniecznym elementem mechanizmu indeksacji walutowej. Przyznaje to nawet strona pozwana w odpowiedzi na pozew (strona 34, k. 87 akt sprawy). Gdyby na podstawie zapisów umowy niemożliwe było określenie, kto i w jaki sposób ustalać ma kurs waluty na potrzeby indeksacji, mechanizm indeksacji nie mógłby działać. W konsekwencji zarówno norma wprowadzająca indeksację, jak i norma ustalająca kurs waluty indeksacji, nie mogą funkcjonować w oderwaniu od siebie, gdyż jedna jest koniecznym uzupełnieniem drugiej. Indeksacja walutowa bez mechanizmu ustalania kursu waluty indeksacji pozbawiona jest niezbędnej treści. Z kolei norma określająca sposób ustalania kursu waluty musi mieć przypisaną jakąś funkcję poprzez wskazanie do czego ten kurs ma służyć w ramach konstrukcji umowy (np. do celu indeksacji). Z tej przyczyny bardziej zasadne wydaje się mówienie o jednej normie umownej wprowadzającej indeksację o określonych zasadach, więc w odniesieniu do ustalanego w określony sposób kursu waluty, stanowiącą jedną "klauzulę indeksacyjną" - nie zaś o dwóch osobnych normach (wprowadzającej indeksację i określającej jej zasady). Okoliczność, że poszczególnym częściom tak rozumianej klauzuli indeksacyjnej mogą być przypisane różne wadliwości (np. abuzywność), a niektóre elementy takiej klauzuli mogą być nawet pozbawione wad, nie zmienia faktu, że abuzywność jednej chociażby części tak rozumianej klauzuli, wobec braku dopuszczalności uzupełniania luk, pociąga za sobą bezskuteczność całości (tak: M. Szymański, Ocena w świetle art. 385<sup>1</sup>k.c. walutowej klauzuli indeksacyjnej zamieszczonej w umowie kredytu oraz skutki uznania jej za niedozwolone postanowienie umowne, MOP 2020, Nr 14, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 oraz z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis).

Powodowie wyraźnie oświadczyli, że godzą się na skutki uznania jej za nieważną. Powodowie byli reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, nadto zostali pouczeni przez Sąd o konsekwencjach ewentualnego stwierdzenia przez Sąd nieważności umowy i ryzykach płynących z tego faktu. W chwili zawarcia umowy kredytu nie istniały przepisy dyspozytywne, pozwalające na zastąpienie niedozwolonej klauzuli indeksacyjnej wprowadzonej do umowy łączącej strony. W wyroku z 3.10.2019 r., w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, prowadzący działalność w Polsce w formie Oddziału Pod Nazwą Raiffeisen Bank International AG Oddział W Polsce, Anciennement Raiffeisen Bank Polska SA, Lex nr 2723333 Trybunał

Sprawiedliwości wskazał, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że z jednej strony skutki dla sytuacji konsumenta wynikające z unieważnienia całości umowy, takie jak te, o których mowa w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., Kásler i Káslerné Rábai (C-26/13, EU:C:2014:282), należy oceniać w świetle okoliczności istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, a z drugiej strony, do celów tej oceny decydująca jest wola wyrażona przez konsumenta w tym względzie. Art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, które się w niej znajdowały, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. Niedozwolone postanowienia umowne nie mogą być zastąpione przepisem art. 358 § 2 k.c. Przepis ten wszedł w życie 24 stycznia 2009 r. i nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy przez strony. Podobnie proponowany przez stronę pozwaną przepis art. 69 ust. 3 ustawy Prawo bankowe wszedł w życie po zawarciu umowy kredytowej. Faktycznie w powołanym w odpowiedzi na pozew wyroku Trybunału Sprawiedliwości z 26.03.2019 r., C-70/17, ABANCA CORPORACIÓN BANCARIA SA v. ALBERTO GARCÍA SALAMANCA SANTOS., LEX nr 2636811 umożliwiono zastąpienie abuzywanej klauzuli kontraktowej przepisem prawa, który wszedł w życie po zawarciu umowy. Trybunał Sprawiedliwości warunkował jednak taką możliwość po pierwsze od zgody konsumenta, a po drugie od stwierdzenia, że unieważnienie umowy kredytowej naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Powodowie nie wyrazili zgody na jego zastosowanie.

Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następnie świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot



świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna. Stwierdzenie, że w razie trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy kredytu każdej ze stron przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) - uchwała SN z 7.05.2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.

Powodowie spełniali na rzecz pozwanego świadczenie, uiszczając raty kapitałowo – odsetkowe. Umowa kredytowa upadła wskutek decyzji powodów dotyczącej domagania się nieważności (bezskuteczności) umowy. Uiszczenie rat miało zatem podstawę prawną, która następnie odpadła. Tym samym świadczenia te stały się nienależne i podlegają zwrotowi już po ich spełnieniu. Strona pozwana nie zaprzeczała, że powodowie uiszcili na jej rzecz łącznie kwotę 156318,60 złotych (strona 30 pozwu, k. 32). Powodowie niniejszym pozwem dochodzą jedynie części tej należności. Zdaniem Sądu roszczenia dotyczące rozliczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia między stronami mogą stać się wymagalne dopiero po podjęciu przez powodów wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji odnośnie obowiązywania umowy między stronami i ewentualnego sanowania skutków zawarcia w umowie niedozwolonych klauzul umownych. Dopiero bowiem wówczas można uznać, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia. Powyższe nastąpiło dopiero w toku niniejszego postępowania.

Strona pozwana na wypadek unieważnienia umowy kredytu zgłosiła ewentualny zarzut potrącenia wierzytelności powodów dochodzonych w niniejszej sprawie z przysługującą jej wzajemną wierzytelnością o zwrot kwoty udzielonego kredytu w kwocie 200 000 zł. Zgodnie z art. 203<sup>1</sup> § 2 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna. Pełnomocnik strony pozwanej zgłosił zarzut potrącenia przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy – w odpowiedzi na pozew (strona 5 odpowiedzi na pozew, k. 73 akt sprawy). Możliwe jest dokonanie potrącenia jedynie ewentualnie tj. tylko na wypadek, gdyby objęta żądaniem pozwu wierzytelność, która jest kwestionowana, została uznana przez sąd za uzasadnioną (zob. np. wyr. SN z 22 listopada 1968 r., I CR 538/68, OSNCP 1969, Nr 11, poz. 204; z 9 listopada 2011 r., II CSK 70/11, publ. LEX; uchwała SN z 25 lipca 2019 r., III CZP 18/19, publ. LEX). Strona pozwana podniosła zarzut potrącenia, jednocześnie odrzucając możliwość uznania przez Sąd umowy za nieważną. W granicach umocowania pełnomocnika procesowego nie mieści się złożenie w imieniu strony materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu, jak również przyjęcia takiego oświadczenia w imieniu strony, której jest składane (wyrok SN z 20 października 2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005, Nr 10, poz. 176; z 12 października 2007 r., V CSK 171/07, publ.

LEX; wyrok z dnia 10 sierpnia 2010 r., I PK 56/10, OSNAPiUS 2011, Nr 23-24, poz. 295; wyrok z dnia 13.1.2016, II CSK 862/14, OSNC-ZD 2017, Nr A, poz. 8). Uznano jednak za dopuszczalne udzielenie pełnomocnikowi procesowemu przez mocodawcę wraz z jego ustanowieniem umocowania do złożenia materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu nawet w sposób dorozumiany (wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2004 r., I CK 181/03, publ. LEX). W zakresie umocowania pełnomocnika strony pozwanej mieści się w szczególności składanie oświadczeń materialnoprawnych, w tym w przedmiocie potrącenia wierzytelności przysługujących pozwanemu z wierzytelności drugiej strony postępowania (k. 115-117 akt sprawy). Natomiast zakres umocowania pełnomocnika powodów (k. 34) ma charakter procesowy, a tym samym nie obejmuje składania i przyjmowanie oświadczeń o charakterze materialnoprawnym, co przesądza o bezskuteczności zgłoszonego zarzutu potrącenia. Zwrócić uwagę należy dodatkowo, że dla skuteczności potrącenia wymagane jest, aby wierzytelności obu stron były wymagalne (art. 498 k.c.). Jak wyjaśniono wcześniej, wymagalność wierzytelności z tytułu zwrotu świadczeń spełnionych przez strony następuje w chwili podjęcia przez konsumentów decyzji odnośnie dalszego obowiązywania umowy. Z tego też względu należało ocenić, że zarzut potrącenia podniesiono przedwcześnie. Wymagalność wierzytelności musi istnieć w czasie złożenia oświadczenia o potrąceniu i dotarcia jego treści do wiadomości dłużnika wierzytelności. Nie wywołuje żadnego skutku złożenie oświadczenia o potrąceniu niewymagalnej wierzytelności (Wyrok SA w Warszawie z 4.07.2018 r., VII AGa 914/18, LEX nr 2545181.). Nie wyklucza to jednak potrącenia przez stronę pozwaną przysługującej jej wierzytelności, nawet po uprawomocnieniu się niniejszego wyroku. Podstawą powództwa z art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. może być potrącenie, pomimo że powód zarzut potrącenia mógł zgłosić w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie, w której został wydany tytuł wykonawczy (uchwała SN z 14.10.1993 r., III CZP 141/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 102). Ocena dotycząca wymagalności roszczeń stron powoduje przekreślenie również zasadność podniesione przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia (strona 5 odpowiedzi na pozew, k. 73) – przy czym zarzut ten został zgłoszony tylko na wypadek przyjęcia przez sąd tzw. „odfrankowania umowy kredytu”.

Zgodnie z art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Zdaniem Sądu nie było podstaw do skorzystania przez stronę pozwaną z zarzutu zatrzymania. Powodowie nie kwestionowali obowiązku wzajemnego zwrotu świadczeń na skutek stwierdzenia nieważności umowy. Prawo zatrzymania zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Strona pozwana w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy przysługuje własna wierzytelność, którą może potrącić

doprowadzając do umorzenia wierzytelności objętej wyrokiem Sądu. Zarzut zatrzymania przysługuje do czasu zaoferowania przez zwrotu otrzymanego świadczenia. W analizowanym wypadku nie istnieje ryzyko braku wywiązania się przez stronę pozwaną z tego obowiązku.

O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z regułą odpowiedzialności za wynik procesu. Powodowie wygrali proces. Na zasądzone na rzecz powodów koszty procesu złożyły się: opłata sądową od pozwu w kwocie 1 000 zł, wynagrodzenie pełnomocnika będącego adwokatem w kwocie 5400 zł ([§ 2 pkt 6](#) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.) oraz 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Sygn. akt: I C 325/21

**Zarządzenie:**

1. odnotować uzasadnienie wyroku;
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron z informacją, że termin na sporządzenie uzasadnienia został przedłużony zarządzeniem Prezesa tut. Sądu, a z tego względu termin na wniesienie apelacji wynosi 3 tygodnie (art. 369 § 1<sup>1</sup> k.p.c.);
3. kal. 3 tygodnie lub z wpływem.

Sędzia Mateusz Pietrzyk